

roli Południa w całokształcie twórczości dziejopisarskiej w miarę zbliżania się do Reformacji. Horyzont przestrzenny późnośredniowiecznej historiografii jest na ogół, o czym w nauce od dawna wiadomo, nader wąski i badania Sprandela raczej obraz ten potwierdziły, niemniej udało mu się zebrać garść przykładów na wzajemne (w różny sposób umotywowane) zainteresowanie, jak również na sporadyczne przykłady występowania poczucia więzi ogólnoniemieckiej.

Książkę zamyka indeks nazw geograficznych i osobowych, zdobi zaś i pogłębia kilka doskonałych czarno-białych ilustracji. Zbiór, mimo różnorodności tematyki i sposobów ujęcia, zachowuje klarowną koncepcję i w sposób istotny ułatwi dalsze studia nad zróżnicowaniem regionalnym średniowiecznych Niemiec. Niełatwo byłoby wskazać lepszą możliwość naukowego uczczenia pamięci uczonego, który — tak jak Karl Jordan — większą część swego naukowego życia poświęcił różnym aspektom dziejów tej części Europy. Spośród artykułów, których treść pobieżnie przedstawiłem, najwyżej ocenilibym ze względu na nowatorskość ujęcia oraz bogactwo nowego materiału prace Thomasa (mimo nieco odmiennej perspektywy), Morawa, Boockmanna, Paraviciniego i Sprandela.

Nasuwa się zarazem refleksja o braku w polskiej literaturze naukowej pracy, która by spróbowała zebrać rozproszony materiał dotyczący zróżnicowania regionalnego w średniowiecznej (i nie tylko średniowiecznej) Polsce, przyczyn zjawiska nierównomiernego rozwoju dzielnic i regionów, jego konsekwencji społecznych i kulturowych, kłopotów z tym związanych, prób jego przełamywania, a także odbicia tych zjawisk, prób i kłopotów w świadomości naszych przodków (a zapewne także w naszej obecnej świadomości społecznej).

Jerzy Strzelczyk

Noty

KAZIMIERZ WÓJCICKI: *Czy bać się Niemców?* Wydawnictwo CDN. Warszawa 1990, 98 ss.

Stosunkowo niewielka praca K. Wójcickiego omawia ważne zagadnienia stosunku społeczeństwa polskiego do Niemiec i Niemców, jego implikacji historycznych i współczesnych, politycznych i ideowych, psychologicznych i mentalnych. Problem ten nabiera obecnie szczególnie na znaczeniu wobec faktu zjednoczenia Niemiec, procesów dokonujących się w tym państwie, lecz także wobec zmian, jakie przebiegają w Polsce, wobec innej zasadniczo atmosfery i odmiennych postaw społecznych, jakie dają się zaznaczyć w traktowaniu spraw niemieckich przez Polaków. Można by uznać, że niespełna 100-stronicowa publikacja nie jest w stanie wyczerpująco i wielostronnie rozważyć te skomplikowane zagadnienia i odpowiedzieć zadowalająco na wszystkie wpływające z nich pytania i wątpliwości. Autor jest wytrawnym znawcą problematyki niemieckiej, stosunków polsko-niemieckich, ich historii i współczesności. Dlatego ta niewielka wymiarami książka stanowi wartościowy przyczynek do toczącej się obecnie w Polsce i w Niemczech dyskusji na temat przemian dokonujących się w obu państwach jako tła i podstawy do ukształtowania się nowej jakości wzajemnych stosunków między naszymi narodami. Ma-

terialy zamieszczone w omawianym wydawnictwie dzielą się na dwie równe części. Pierwsza z nich podzielona na rozdziały zatytułowane: *Niemiecka tożsamość* i *Spór nie tylko o muzea* stanowi zestawienie szerokich omówień ważnych studiów poświęconych zagadnieniu powojennej historii Niemiec, przemian dokonujących się w tym kraju, prądów ideowo-filozoficznych i programów politycznych realizowanych w tym państwie pióra J. Ardagha, B. Sauzay, M. Greiffenhagena, M. Stürmera, Ch. Meiera. K. Wóycicki poza cełnym ukazaniem zasadniczych wątków omawianych przez siebie publikacji, rozwija szeroko wątek wielorakich odniesień filozoficzno-ideowych i polityczno-społecznych tych kwestii, co czyni z jego omówień bogate erudycyjnie i myślowo rozprawki dotyczące powojennej historii Niemiec i ich współczesności. Część druga pracy Wóycickiego: rozdziały *Centrum i środek Europy — niemieckie dyskusje o Europie Środkowej*, *Mieszane uczucia*, *Między Rosją a Niemcami*, *Na drodze do Europy* podejmuje zagadnienie przyszłości stosunków polsko-niemieckich, a więc kwestię zawartą w tytule *Czy bać się Niemców?*

Autor podejmuje próbę odpowiedzi na to pytanie ukazując szeroko potraktowany europejski kontekst stosunków polsko-niemieckich, a zwłaszcza relacje w Europie Środkowej i Wschodniej. W swych prognozach dotyczących rozwoju sytuacji w tym regionie Europy autor jest „bardzo oględny”, jego „wnioski muszą... być powściągliwe, bo życie przynosi niespodzianki, o których nie śniło się filozofom” — pisze autor wstępu do omawianej książki Stanisław Stomma.

Praca K. Wóycickiego jako ciekawa, wykazująca niezwykle głęboką wiedzę autora o omawianych przez niego problemach, zasługuje na baczną uwagę nie tylko Niemcoznawców oraz czytelników interesujących się zagadnieniami stosunków polsko-niemieckich, lecz także osób upatrujących szerokich europejskich kontekstów przemian dokonujących się w naszym regionie Europy.

Tadeusz Seweryn Wróblewski

WŁADYSŁAW CZAPLIŃSKI: *Obywatelstwo w procesie normalizacji stosunków RFN-PRL i RFN-NRD*. Instytut Zachodni, Poznań 1990, 261 ss.

Prawo o obywatelstwie zachodnioniemieckim posiada niezwykle specyficzną strukturę. Miał klarownego podziału na własnych obywateli i cudzoziemców regulacja posiada w rzeczy samej trójstopniowy charakter. Nie budziłoby to szczególnych kontrowersji, gdyby nie fakt, iż jakkolwiek obywatelstwo jest instytucją prawa wewnętrznego, swoboda regulacji tej problematyki w poszczególnych państwach jest jednak ograniczona zasadami prawa międzynarodowego, zarówno zwyczajowymi, jak i umownymi.

Praca W. Czaplińskiego *Obywatelstwo w procesie normalizacji stosunków RFN-PRL i RFN-NRD* traktuje o wybranych problemach instytucji obywatelstwa w systemie prawnym RFN właśnie z punktu widzenia prawa międzynarodowego. Na szerszym tle zasad międzynarodowopravných dotyczących obywatelstwa autor przedstawia szczegółową regulację prawną obywatelstwa w systemie prawnym RFN oraz teoretyczne koncepcje doktryny zachodnioniemieckiej leżące u podłoża takiej regulacji (tzw. pozycja prawna RFN).

Sporo miejsca poświęcono również stanowi prawnemu w zakresie obywatelstwa na polskich Ziemiach Odzyskanych oraz istniejącemu przed zjednoczeniem Niemiec stanowi prawnemu w zakresie obywatelstwa NRD i problemowi statusu prawnego mieszkańców Berlina Zachodniego.

Obywatelstwo nie jest jedynie kwestią o istotnym znaczeniu dla normalizacji